

Nowy dyrektor teatru krakowskiego.

W obecnym przesileniu teatralnym, spowodowanym rezygnacją dyr. Solskiego, trudne miała zadanie Rada m. Krakowa. Musiała wybrać kierownika sceny krakowskiej z pośród kandydatów, z których każdy posiadał doskonałe kwalifikacje i poważne walory artystyczne. Większością głosów postanowiono oddać teatr w doświadczone ręce p. Tadeusza Pawlikowskiego, który w historii teatru polskiego ma już chlubnie zapisaną kartę, jako pierwszy dyrektor sceny krakowskiej w nowym gmachu na placu św. Ducha (od r. 1894 do 1899). Były



Nowy dyrektor teatru krakowskiego:
Tadeusz Pawlikowski.

to lata najpiękniejszego rozkwitu sceny krakowskiej, które są jej chlubą i jej żywą tradycją. To też wyborem swym Rada m. Krakowa złożyła hołd tej owocnej pracy artystycznej dyr. Pawlikowskiego, który po raz drugi obejmuje ster sceny krakowskiej, dla której położył już tak wielkie zasługi.

Walka o sejmową reformę wyborczą.

Sprawa reformy wyborczej sejmowej, nad którą już drugi rok obraduje Sejm galicyjski, znowu za-

czyna napotykać na wielkie trudności. Stawiają jej partye konserwatywne, które chcą zachować wszystkie swe przywileje. Ze względów narodowych sprzeciwiają się jej także narodowi demokraci. Natomiast partye demokratyczne, ludowcy i socjaliści podjęli w całym kraju energiczną akcję za reformą wyborczą na licznych wiecach, ciągle po kraju urządzanych.

W ubiegłym tygodniu partye te zwołały szereg zgromadzeń we wszystkich większych miastach Galicyi, na których uchwalano rezolucje, wzywające posłów do szybkiego przeprowadzenia reformy wyborczej.

Największe wiece odbyły się w Krakowie i we Lwowie. Na wiecu krakowskim referował poseł Daszyński. We Lwowie przemawiali posłowie Hudec, Battaglia, Rutowski i Diamand oraz reprezentanci nauczycielstwa i kobiet.

Ilustracja nasza przedstawia obrady wiecu lwowskiego, który odbył się przy bardzo licznych udziałach uczestników w sali pałacu sportowego.



Katastrofa żywiołowa w Ameryce: Spustoszenia poczynione przez cyklon w Kentucky.

Pierwsze wywłaszczenie.

Walka o ziemię polską, jaka toczy się w Poznaniu, przeszła obecnie w stadium krytyczne. Rząd pruski, stosując ustawę, pozwalającą na wywłaszczenie majątków polskich na rzecz pruskiej komisji kolonizacyjnej, przeznaczył trzy polskie majątki na zagładę i wydarcie ich z rąk polskich. Nie pomogły protesty i skargi sądowe, które wnoszono do wszystkich instancji trybunałów pruskich. Wyroki, wydzierające Polakom szmat ziemi, utrzymały się w mocy, mimo iż nawet parlament niemiecki potępił taką politykę antypolską.

Przed kilkunastu dniami dwa z tych majątków objęła komisja kolonizacyjna w posiadanie, usuwając prawych ich właścicieli.

Ilustracja nasza przedstawia mieszkańców Złotnik, majątku p. Kościelskiego, którzy, wyrzuceni przez komisję wywłaszczającą, znaleźli się bez dachu. Fotografie tę zamieszczamy jako wymowny dokument „kultury“ pruskiej w XX. wieku.



Pierwsze wywłaszczenie: Wywłaszczony lud w Złotnikach, majątku p. Kościelskiego w Poznaniu.